

GjN feat. Paluch, Dj Gondek, Nie zostawiaj mnie

Studio bez nazwy, 2007, ej... ej...

Studio bez nazwy, bez nazwisk łyta

Ona pozna ła go tak, jak jego kumpli

Czyli po znajomo ściach jej najbli ższej przyjaci łki

Weszli do środka, ma ły klubik w centrum

Zbyt du żo ludzi, postali chwil ę w miejscu

On si ę jej przygl ąda ł, ona spokojna na zewn ątrz

W środku nie ju ż bo co ś ma w tym swoim spojrzeniu

Do ta ńca j ą poprosi ł, cho ć Hakiel z niego ż

A ona z Cichopek to mia ła biust, nie taniec

Depta ł jej po stopie, c ż, to jest na czasie

Bawili tak si ę tu, co sobot ę razem

Z tego co wiem, mieli potem zwi ązek kr żtki

Cho ć m żwili sobie jednego drugie nie opu ści

Studia w Rzeszowie, wci ąg ła go w żtroch ę

Potem zacz ął w ącha ć r żne g

Przesta ła ona si ę liczy ć, cho ć chcia ła by &

Sko ńczy ło si ę w jej rodzinie, jak na ni ą r ęk

Jeszcze kocha ła, dla niego Anglia-wyjazd

Ona dochodzi ła do siebie, przez trzy miesi ące chyba

On liczy ł pieni ądze, tyra ł na budowie

I nie my śla ł o niej, cho ć pustk ę mia ł w sob

Ten kolo wraca po trzech latach,

No bo chce odnale źć po to, żeby by ć razem

K łopot to nie facet z ni ą

Co, mia ła tu czeka ć a ż tamten si ę ogarnie?

Tak łatwo nie ma, jak wiesz

On sobota, ten sam klub gdzie j ą pozna ł

Wypi ł ju ż kilka st żw, kiedy wesz ła ona

Wsta ł, chcia ł podej ść, poca łowa ę

Mo że to znieczuli mu t ą pustk ę od środka

Ale gdy ju ż podchodzi ł, spojrze ła mu w oczy,

Jakby go nie zna ła, cho ć pami ęta ła o tym, co robi &

My śla ł, że Anglia jako ś za łagodzi,

A Anglia da ła jej czas, by cz ęść zagoi ć z ra

Wr żci ł do baru sam i si ę upi ł patrz ąc, jak

Na z ło ść? Nie bardzo, bo tamten typ to jej m ąę

On nim m żg łby by ć, gdyby nie wyjecha ł st ę

Wyszed ł z klubu, raczej wybieg ł, gubi ąc bluz ę Fubu

Wpad ł na ulic ę, potr ąci ło go srebrne BMW

Zmrozi ło mu serce, że zgin ął

Nikt nie podszed ł, czemu?

Zosta ł sam, krzycz ąc: "Nie zostawiaj mnie samemu"